

PRZEGLĄD GEODEZYJNY

CZASOPISMO POŚWIĘCONE MIERNICTWU I ZAGADNIENIOM Z NIM ZWIĄZANYM

Nr 1

Warszawa, styczeń 1946 r.

Rok II

T R E Ś C: Prof. Inż. Piotrowski Jan: U progu nowego 1946 roku. — Inż. Łukasiewicz Eugeniusz: Z Wol-
denbergu. — Inż. Olechowski Tadeusz: Urządzenie wsi rolniczej. — Wiadomości bieżące.

PROF. INŻ. PIOTROWSKI JAN
Prezes Głównego Urzędu Pomiarów Kraju

U PROGU NOWEGO 1946 ROKU

Przeminął 1945 rok. Cały świat cywilizowany a szczególnie, my Polacy, zachowamy go w trwałej i wdzięcznej pamięci. Był to bowiem okres obfitujący w wydarzenia o znaczeniu epokowym, okres wspaniałych osiągnięć, kładących kres straszliwej, sześć lat trwającej potodze wojennej.

W tym to właśnie 1945 roku armie sojusznice łącznie z wojskami polskimi święciły wspaniały tryumf największego w dziejach świata zwycięstwa nad bezprzykładnie okrutnym i bezzwzględnym wrogiem ludzkości, który pragnął zawładnąć całym światem w imię wyższości rasy niemieckiej, w imię niesłychanej a właściwej teutonów buty, pychy i zaborczości.

Zwycięstwo to, okupione dziesiątkami milionów ofiar ludzkich, spustoszeniem i wyniszczeniem całych krajów, zagładą całych narodów, unicestwieniem ich wiekowego dorobku kulturalnego, przerwało nareszcie pasmo udręczeń, wyrafinowanych tortur i niesłychanych szykan, jakie stosował wyzuty z wszelkich uczuć humanitarnych wróg do narodów podbitych, do najniewinniejszych nawet ludzi, bez różnicy płci i wieku.

Ale nie tylko to. Koniec wojny wyzwolił ze straszliwej niewoli niemieckiej miliony istot ludzkich wygnanych z własnej ziemi i zapędzonych do najcięższych robót w kamieniołomach, kopalniach i fabrykach, przywrócił ich na łono ojczyzny, ratując od niechybnej, częstokroć głodowej śmierci.

Ten zwycięski koniec wojny, którego byliśmy świadkami w 1945 roku, przyniósł umęczonej i młującej pokój ludzkości jeszcze coś więcej, coś bardziej ważnego — przyniósł jej za-

powieć lepszego jutra... zapoczątkowanie nowej ery, ery w której mają się ziścić jej najgorętsze pragnienia, jej najszczytniejsze i najszlachetniejsze zamierzenia.

Powołanie do życia „Organizacji Zjednoczonych Narodów“ należy niewątpliwie uważać za pierwszy krok na tej nowej drodze, na którą ludzkość wkracza po wojnie. Organizacja powyższa, która już obecnie jednoczy przeszło 80% narodów świata, a do której stopniowo będą przyjęte i wszystkie pozostałe, ma na celu utrwalenie zdobytego z takim trudem pokoju i bezpieczeństwa. Ma stworzyć nowe zasady życia gospodarczego, ułożyć warunki życia politycznego narodów w taki sposób, aby im umożliwić harmonijną współpracę i współżycie, aby im zapewnić swobodny i szeroki rozwój duchowy.

Przechodząc do spraw, ściśle związanych z naszym krajem, stwierdzić należy, że rok 1945 przyniósł naszej straszliwie umęczonej, ograbionej i zrujnowanej Ojczyźnie dawno upragniony pokój, otworzył przed nią szerokie perspektywy odzyskania i utrwalenia wolności i niepodległości, oraz ugruntowania jej życia politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego na zasadach prawdziwie demokratycznych.

W myśl tych zasad i w oparciu o jaknajszersze warstwy narodu zabrano się z największym zapałem, z wyteżoną nieugiętą wolą i z najgłębszą wiarą w powodzenie — do pracy nad odbudową i wszechstronnym odrodzeniem naszej ukochanej Ojczyzny. Rozpoczęła się gorączkowa praca przede wszystkim nad odbudową naszej państwowości i powołaniem do życia racjonalnie zorganizowanego aparatu państwowego.

Świat mierniczy nie przeoczył tego ważnego momentu. Przystąpił on natychmiast z całym zapalem i energią do racjonalnego zorganizowania miernictwa w Polsce, rozumiejąc doskonale jaki ogrom pracy leży przed nim i jak ta praca jest niezbędna i potrzebna.

To też rok 1945 w dziejach polskiego miernictwa zapisanym być musi jako rok przełomowy, jako moment, w którym zaczęły się realizować najistotniejsze dążenia i aspiracje świata mierniczego.

W tym właśnie roku ukazał się, jak wiadomo, dekret z dnia 30 marca 1945 roku, mocą którego powołany został do życia Główny Urząd Pomiarów Kraju, urząd o który świat mierniczy, poczynawszy od 1918 roku, nieustannie i konsekwentnie zabiegał i walczył.

Naczelnym zadaniem jego jest uporządkowanie całokształtu spraw mierniczych w Polsce przez ich scentralizowanie, poddanie jednolitemu kierownictwu i jednolitym przepisom. Na innym miejscu Przeglądu Geodezyjnego będzie mowa o tym, co zdołano już zdziałać w przeciągu 9 miesięcy ub. roku. Nie ulega jednak wątpliwości, że, stojąc u progu 1946 roku możemy się poszczycić poważnym dorobkiem i osiągnięciami. Pewnem jest również, że w nowym roku pozostało nam jeszcze bardzo dużo do zrobienia...

We wszystkich dziedzinach pracy państwowej i społecznej rok ten musi być rokiem intensywniej jaknajbardziej twórczej i wydajnej pracy, by przez to kraj nasz jaknajprędzej mógł otrząsnąć się ze straszliwych skutków wojny i powrócić do normalnego życia. Obo-

wiązek ten również, i może szczególnie, dotyczy świata mierniczego.

W tym nowym roku Główny Urząd Pomiarów Kraju, młoda i nieokrzepła jeszcze całkowicie placówka, musi wykazać się jeszcze większą pozytywną pracą, musi ugruntować swoją pozycję w konstelacji innych placówek państwowych odpowiednio do wagi i znaczenia jego prac i poczynić; musi definitywnie skompletować i wyposażyć swój aparat wykonawczy, aby mógł sprawnie, skutecznie i terminowo sprostać ogromowi prac, jakie mu życie ustawicznie nasuwa; musi skupić koło siebie całą armię doborowych techników, należycie usytuowanych i zabezpieczonych; musi starać się o należyty dopływ świeżych sił fachowych i wreszcie musi nawiązać jaknajściślejszy kontakt ze wszystkimi pokrewnymi instytucjami, aby cały dorobek mierniczy mógł być należycie wykorzystany do zasadniczego celu, jaki przyświeca Głównemu Urzędowi Pomiarów Kraju — do sporządzenia mapy gospodarczej.

Jednym słowem mamy przed sobą ogrom pracy, pracy twórczej, pracy ideowej, pracy ze wszelkich miar pożytecznej. Wysiłek całego świata mierniczego jest tu niezbędny i nieodzowny. Od tej pracy i od sumy tych wysiłków zależeć będzie dalszy rozwój i rozkwit naszego życia mierniczego, naszych organizacji zawodowych, jak też i miejsce jakie miernictwo polskie zajmie w gronie światowej rodziny mierniczej. Praca ta, mająca w pierwszym rzędzie dobro kraju na uwadze, postawi nas niewątpliwie w szeregu tych, którzy pragną dobrze zasłużyć się swej Ojczyźnie.

Do tak pojętej pracy nawołujemy i zapraszamy wszystkich w tym nowym 1946 roku.

INŻ. ŁUKASIEWICZ EUGENIUSZ

Z WOLDENBERGU

Obóz z Woldenbergu był jednym z największych obozów wojennych. Było w nim 6 i pół tysiąca oficerów i 500 szeregowych, a warunki takie jak w innych obozach. Gęstość zaludnienia była większa niż wielu dzielnic Warszawy, gdyż sięgała 300 osób na ha. Mieszkaliśmy w ciasnych i obskurnych barakach, stłoczeni tak bardzo, że na każdego z nas wypadało zaledwie 1 i pół m² podłogi.

Traktowano nas zawsze jako ludzi niepotrzebnych, zbytecznych, lub nawet przestępców, przeznaczonych do likwidacji. Wszędzie i zawsze stosowano do nas ograniczenia i szykany, dając odczuć na każdym kroku butę i pychę germańsko-hitlerowską. Poczucie zaś własnej niemocy i niemożności jakiegokolwiek przeciwdziałania lub nawet protestu było przygnębiające. Prócz tego ogrom nudy, właściwej więzieniom długoterminowym, brak lub tragiczne

wiadomości z Kraju i od rodziny, przykre sytuacje polityczno-wojenne i tym podobne troski, składały się na całość atmosfery obozowej.

W takiej to atmosferze, wśród wielu trosk różnej natury, mieszkańcy obozu układali swoje zajęcia i prace. W obozie powstało szereg kół naukowych i zawodowych grupujących ludzi o wspólnych zamiłowaniach i celach. Jedno z pierwszych powstało Koło inż. Geodetów. Do Koła należeli wszyscy inżynierowie geodeci, studenci i kilku topografów. Na marginesie zaznaczę, że w obozie istniało także zaprzyjazznione Koło Mierniczych Przysięgłych. Z Kołem tym łączyły nas bliskie i miłe stosunki.

Do Koła inż. Geodetów należeli:

- 1) Inż. Bayer Tadeusz
- 2) inż. Brzozowski Wacław
- 3) Chorzewski

- 4) Frankiewicz Marian
- 5) Kiepuski Władysław
- 6) kpt. top. mgr. Kopytowski Czesław
- 7) mjr. top. Kość Aleksander
- 8) Krajewski Gabryeł
- 9) inż. Kubiczek Tadeusz
- 10) kpt. top. Kuligowski Jakób
- 11) inż. Kutzner Jerzy
- 12) „ Lipiński Bronisław
- 13) „ Łukasiewicz Eugeniusz
- 14) „ Niemczyk Paweł
- 15) „ Olechowski Tadeusz
- 16) Pokorny Edmund
- 17) inż. Różycki Jan
- 18) „ Richert Wiktor
- 19) Sikorski Jan
- 20) Witak Stefan
- 21) Wołejko Jarosław
- 22) kpt. mar. hydrogr. Zagrodzki Karol.

Koło nasze posiadało do swej dyspozycji 4 godz. tygodniowo w świetlicach obozowych. Były one wykorzystane na bieżące prace Koła tj. wykłady, referaty, dyskusje i t. p. W ciągu roku uczyniło to 150 godz. zajęć, a przez cały czas obozu ponad 600 godz. Tak z uwagi na charakter prac jak i ich rozwój można różnić trzy okresy zające się w mniejszy lub większy sposób.

Na początku w Kole odbywały się pogadanki — koledzy o większym doświadczeniu dzielili się wiadomościami fachowymi, najczęściej omawiali ciekawe zagadnienia i wypadki z własnej praktyki.

Drugi okres prac Koła cechują systematyczne i liczne wykłady z różnych dziedzin geodezji i nauk pokrewnych. Najczęściej stosownie do zainteresowań organizowano cykle wykładów, które tworzyły zamkniętą całość. Odbyły się następujące wykłady:

Rachunek wyrównawczy — inż. E. Łukasiewicz

Pomiary miejskie — inż. W. Richert

Pomiary optyczne — inż. E. Łukasiewicz

Prawo budowlane — inż. W. Brzozowski

Reforma rolna — inż. T. Olechowski

Teoria elipsoidy — inż. E. Łukasiewicz

Teoria odwzorowań — inż. J. Różycki

Dowiązanie wcięciowe — inż. E. Łukasiewicz

Kataster pruski — inż. P. Niemczyk

Wybrane działy z geodezji wyższej — inż. E. Łukasiewicz i inż. T. Olechowski

Hydrografia morska — kpt. mar. Zagrodzki i Bayer Tadeusz

Astronomia inż. P. Niemczyk

Naukowa organizacja pracy — inż. E. Łukasiewicz, oraz wiele innych.

Trzeci okres prac Koła niewątpliwie był najciekawszy. Zorganizowaliśmy szereg ciekawych referatów, często dyskusyjnych. W gronie słuchaczy mieliśmy wielu interesujących się naszą pracą fachowców, a jako prelegentów zapraszaliśmy czasem specjalistów

z pokrewnych dziedzin wiedzy. Często też członkowie Koła byli zapraszani jako prelegenci na referaty względnie systematyczne wykłady. Dużym powodzeniem cieszyły się referaty:

„Czynnik rodziny w planowaniu osiedli“ — E. Łukasiewicz i inż. W. Richert.

„Najmniejsza wielkość działki budowlanej z ogródkiem warzywnym jednorodzinnym“ — inż. T. Kubiczek.

Cykl 12 godz. pt.: „Nowe drogi miernictwa“ — inż. inż. W. Brzozowski, E. Łukasiewicz, T. Olechowski, W. Richert, B. Lipiński.

„Fotogrametria na usługach odbudowy kraju“ — inż. P. Niemczyk.

„Odbudowa Anglii“, na podstawie literatury ang. 1943 r. — inż. W. Richert.

„Podkład geodezyjny dla zdjęć fotolotniczych“ — Wł. Kiepuski.

„Opracowanie zdjęć lotniczych“ — inż. T. Kubiczek.

Cykl pt.: „Mapa gospodarcza“ na któryś składały się nast. referaty:

1) Mapy Polski i Niemiec — kpt. Kuligowski J. i inż. E. Łukasiewicz.

2) Nowoczesne pomiary kraju — inż. E. Łukasiewicz i inż. P. Niemczyk.

3) Co dała ankieta — inż. W. Richert.

4) Mapa gospodarcza kraju — inż. E. Łukasiewicz.

5) Realizacja Mapy Gospodarczej — inż. B. Lipiński i wiele innych.

Koło nasze, mając na uwadze to, że zagadnienia planowania wiejskiego powinny być podstawą przyszłej reformy rolnej i pragnąc, by prace były prowadzone na właściwym poziomie, utworzyło w jesieni 1942 r. sekcję regulacji wsi. Sekcja, biorąc za podstawę zachowanie indywidualnej gospodarki z pewnym jej ograniczeniem na rzecz planowej produkcji rolnej i życia społecznego, postawiła sobie za zadanie, opracowanie całokształtu zagadnienia planowania wsi, ze szczególnym uwzględnieniem interesów gospodarczych, społecznych, kulturalno-oświatowych, higieny i t. p.

Całokształt pracy można podzielić na następujące etapy:

I. Wygłaszanie referatów dyskusyjnych.

II. Badania naukowe.

III. Ujęcie systematyczne wyników pracy i opracowanie publikacji.

Z wygłoszonych referatów na uwagę zasługują:

O Planowaniu państwowym — inż. B. Lipiński.

O życiu kulturalno-oświatowym wsi — F. Petruczini i K. Oleszczuk.

O typach wsi i ich rozmieszczeniu — inż. E. Łukasiewicz i inż. T. Olechowski.

Sady wiejskie — inż. ogrodn. Ostrowski.

Wzorowe zabudowanie zagrody wiejskiej w osadnictwie niemieckim i u nas — St. Polaszewski.

O spółdzielczości rolniczej — Olesiński.
Zagadnienia wodno - melioracyjne — inż. Pietrusiewicz Stefan.

Planowość produkcji rolnej wsi — F. Piłat.
O formach parcelacji — inż. roln. A. Kubiczek.

O wykorzystaniu resztówek dla celów wsi — Sadrakuła Adam.

Zagadnienie dróg, ulic i placów wiejskich — inż. A. Dąbrowski.

O reformie rolnej — inż. T. Olechowski.

Rejonizacja rolnictwa i samowystarczalność produkcji rolnej — Bierca.

Badania naukowe przeprowadził inż. T. Olechowski, który na ich podstawie oraz w oparciu o prace sekcji opracował publikację pt.: „Urządzenie wsi rolniczej”. Praca kol. Olechowskiego była zakończona; obejmowała 200 stron maszynopisu i 100 rycin. Niestety trzy jej egzemplarze, które w sposób niezależny od siebie starano się przenieść do kraju zaginęły w drodze wskutek ciężkich warunków powrotu. Obecnie kol. T. Olechowski rekonstruuje swą pracę i czytelnicy poznają ją z łamów „Przeglądu Geodezyjnego”.

Podczas swego pięcioletniego istnienia Koło zorganizowało trzy kursy:

Kurs Urbanistyczny był zorganizowany dla członków Koła oraz osób zainteresowanych z całego obozu. Obejmował 33 referaty dwugodzinne. Wykładowcy byli zwerbowani z pośród doświadczonych fachowców, pracujących wiele lat w dziedzinie regulacji i życia miasta. Mec. Kąkolewski omówił ustrój samorządu miejskiego ze szczególnym uwzględnieniem m. st. Warszawy. Inż. arch. J. Hryniewicki, inż. arch. Płończak i inż. arch. T. Ptaszyński referowali zagadnienie architektury, piękna, zieleń, planów zabudowy i t. d. — inż. Podhoroński, inż. H. Orleański, inż. Petkiewicz St. omówili zagadnienie komunikacji, wodociągów, asenizacji i t. p. Kpt. Mańkowski — ogólne zagadnienie miasta, inż. W. Brzozowski i inż. W. Richert — prawo budowlane, plany zabudowania, plany pomiarowe i t. p.

Kurs cieszył się dużym powodzeniem, przeciętna ilość słuchaczy wynosiła 45-ciu. Po referatach często wywiązywała się ożywiona dyskusja.

Kurs przygotowawczy do egzaminu na miern. przysięgłych był zorganizowany wspólnie z Kołem mierniczych przysięgłych. Miał na celu przygotowanie słuchaczy do złożenia egzaminu oraz do wykonywania wolnego zawodu.

Kurs obejmował następujące wykłady:

- 1) Wybrane działy z geodezji — inż. E. Łukasiewicz.
- 2) Ustawa o miern. przysięgłych — inż. W. Brzozowski.
- 3) Prawo budowlane — inż. W. Brzozowski.

4) Polityka agrarna i prawo agrar. — inż. T. Olechowski.

5) Prawo administracyjne — mgr. A. Bi-niek.

6) Prawo wodne — inż. St. Jaczynowski.

7) Kataster — Potyrała miern. przysięgły.

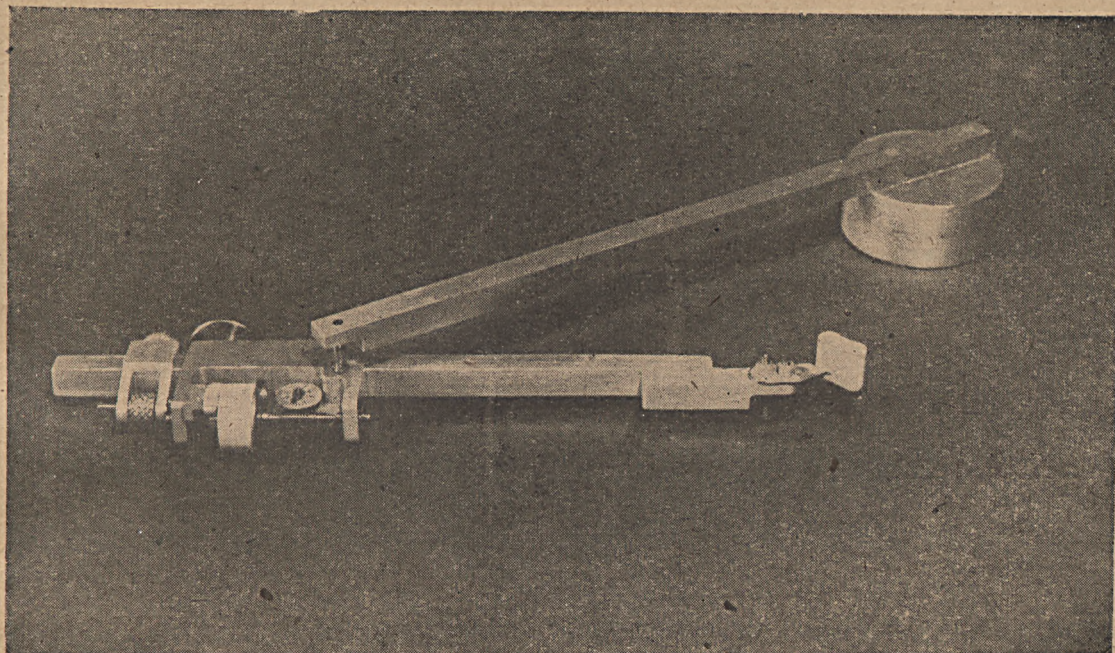
Kurs liczył 30-tu uczestników z Koła naszego i Koła miern. przysięgłych. Przeciętna frekwencja 24 osoby.

Kurs topograficzny został zorganizowany i prowadzony przy współudziale Koła Geografów i opierał się na programie szkoły topograficznej z 1938 r. Z uwagi na zalecenie prof. Lencewicza z U. J. P. w realizowanym programie przedmioty z dziedziny geografii były podniesione do poziomu uniwersyteckiego, tak, aby słuchacze, po zakończonej wojnie mogli zaliczyć sobie studia akademickie geograficzne.

Prace rozpoczęte w listopadzie 1943 r. Zostały przeprowadzone nast. wykłady i ćwiczenia:

- 1) Kartometria — kpt. Kuligowski J. 14 godz.
- 2) Kartografia — kpt. mgr. Kopytowski 8 „
- 3) Teorie odwzorowań i rzutów kartograficznych — inż. J. Różycki . 40 „
- 4) Ćwiczenia z teor. odwzorowań — inż. J. Różycki 16 „
- 5) Geodezja niższa — inż. W. Brzozowski 74 „
- 6) Ćwiczenia z geodezji — inż. W. Brzozowski i E. Pokorny 20 „
- 7) Fotogrametria — inż. P. Niemczyk.
- 8) Ćwiczenia z fotogram. — inż. P. Niemczyk i inż. T. Kubiczek . . 20 „
- 9) Teorie błędów i ćw. — inż. W. Brzozowski 9 „
- 10) Mineralogia i Krystalografia — mgr. Nochowicz 30 „
- 11) Geologia i geografia — dr. Kondracki J. 19 „
- 12) Geologia historyczna — dr. Młodziejowski J. 18 „
- 13) Meteorologia i klimatologia — mgr. Więckowski 22 „
- 14) Geografia Polski — dr. Kondracki J. 20 „

Z powodu trudności lokalowych wykłady i ćwiczenia z przedmiotów matematycznych obowiązywały w ramach istniejących kursów matematycznych. Dla celów pomocy naukowych wykonano około 80 dużych rysunków ilustrujących i pouczających; skonstruowano szereg przyrządów lub modeli z dziedziny geodezji i fotogrametrii jak łaty, busole, skale, węgielnice, planimetr, triangulator radialny i t. p., by chociaż częściowo umożliwić prowadzenie zajęć praktycznych. Narzędzia te i przyrządy pozostały w obozie. Udało mi się przenieść do kraju jedynie planimetr wykonany przez ppr. Łatkiewicza Jerzego i ppr. Juchnickiego Stanisława, przy pomocy fachowej inż. Brzozowskiego Wacława.



Planimetr wykonany w oficerskim obozie Woldenberg II C.

Jako materiału do wykonania tego planimetru użyto odpadków aluminiowych jak złamane łyżki, starą menażkę, drut itp. — jako narzędzia do jego wykonania — służyły złamany nóż, pilnik, żyłotka oraz inne więcej złożone wykonane z ich pomocą. Należy jeszcze zaznaczyć że w Obozie planimetru fabrycznego nie było, — a powyższy został wykonany z fotografii: żadne nawet najdrobniejsze części jego, jak kółka, śrubki itd. nie były wzięte z jakiegokolwiek innego narzędzia i dopasowane, lecz specjalnie wykonane. Czas wykonania wynosił 8 tygodni. Planimetr był używany przez $\frac{1}{2}$ roku do różnych prac Koła; daje wyniki prawie jak fabryczny tego typu, tj. przy wielokrotnym obwodzeniu powierzchni kilkudziesięciu cm^2 — różnice poszczególnych wyników wynoszą 1—3 działki noniusza.

Po wysłuchaniu obowiązkowych wykładów i wykonaniu ćwiczeń słuchacze kursu byli poddawani komisijnym egzaminom.

W chwili likwidacji obozu Kurs Topograficzny posiadał faktycznie 15-tu słuchaczy.

Przeprowadzono według programu ustalonego około 30 egzaminów i 60 Colloqui, wszystkie prace wyliczeniowe i kreślarskie pozostawiono w obozie.

Prace Koła obejmowały, w miarę zainteresowania, względnie na życzenie pewnych grup ludzi czy zawodów wykłady i referaty, z których ważniejsze były następujące:

Wykłady w Kole mierniczych przysięgłych — inż. T. Olechowski. Z Przebudowy Ustroju Rolnego i Geodezji Wyższej godz. około 30.

Wykłady na kursie budowlanym prowadzonym przez Koło architektów — inż. Niemczyk P. z geodezji niższej godz. 8.

Wykłady dla techników drogowych i wodno-melioracyjnych — inż. W. Brzozowskiego i inż. E. Łukasiewicza z geodezji godz. 90.

W sekcji urbanistycznej Koła architektów — inż. W. Richert miał referaty o Pomiarach miast, o podkładzie geodezyjnym dla planów zabudowania itp. godz. 6.

W Kole leśników — inż. P. Niemczyk mówił o pracach fotogrametrycznych jako podstawie dla gospodarczych planów leśnych godz. 4.

W Kole architektów — inż. P. Niemczyk mówił o opracowaniu planów zabudowy na podstawie zdjęć fotogrametrycznych godz. 4.

Na uwagę zasługują takie popularne referaty jak inż. W. Richerta, które cieszyły się wielkim powodzeniem: „Służba czasu“, „Budowa wszechświata“, „Rozwój astronomii“, „Jak powstaje mapa“, „Znaczenie ekonomiczne mapy i wiele innych“. Z okazji uroczystości kopernikowskich inż. Richert miał dwa referaty na akademii obozowej pt. „Geniusz Kopernika“ i Kopernik jako astronom.

Poza pracami w dziedzinie czysto fachowej członkowie Koła uczestniczyli w ogólnym życiu kulturalnym obozu nieraz jako organizatorzy i kierownicy. Między innymi inż. B. Lipiński zorganizował i kierował przez czas dłuższy kołem socjologicznym, zaś inż. W. Richter zorganizował imprezę pod nazwą teatr cieni.

Miło mi jeszcze wspomnieć: że Wołeko Jarosław otrzymał trzecią względnie czwartą nagrodę za swą pracę w konkursie ogólnie obozowym na projekt zagrody wiejskiej. Ze M. Frankiewicz cieszył się wielkim powodzeniem jako skrzypek na koncertach obozowych.

Dorobek Koła w postaci prac, referatów,

tłumaczeń z literatury obcej itp. niestety albo pozostał w obozie i wiadomości dotychczas o nim brak albo po ewakuacji obozu w drodze został zniszczony lub zagubiony. Wśród zaś całkowicie ocalonego należy wymienić przede wszystkim pracę inż. J. Różyckiego pt. „Odzworowanie Gauss-Krugera i jego zastosowanie”.

Krótkie sprawozdanie o jednej ze stron tego smutnego okresu kończę w przekonaniu że

członkowie Koła Woldenberg sami dostarczą cię kawego i wartościowego materiału, do Przeglądu Geodezyjnego odtworzonego na podstawie swych indywidualnych, czy zbiorowych prac w obozie.

Czuje się również w obowiązku, jako przewodniczący Koła, na tej drodze serdecznie podziękować wszystkim Kolegom za wiele zrozumienia i wiele całkowicie bezinteresownej pracy podjętej w takich ciężkich warunkach.

INŻ. OLECHOWSKI TADEUSZ.

URZĄDZENIE WSI ROLNICZEJ

Cz. 2. OGÓLNA ANALIZA WSI ROLNICZEJ

Wieś, jej rodzaj i typy

I. Słowo „Wieś” w języku potocznym jest nacechowane wieloznacznością i jest ono używane jako synonim rolnictwa, ludności wiejskiej, włościaństwa itp. Jako jednostka administracyjna oznacza pojęcie nadrzędne w stosunku do osiedla wiejskiego. Wiele z jego znaczeń zniknęło (np. pojęcie wsi jako zbiorowisko siły roboczej dla dworu) wiele zaś powstaje, przeważnie na tle obecnego zróżniczkowania wsi, w stopniu niespotykanym w dotychczasowym jej rozwoju.

Dla planisty wiejskiego potrzebna jest ścisła definicja wsi, gdyż określa ona zakres jego pracy.

Do tej definicji dojdziemy poprzez definicję ośrodka wiejskiego i rodzajów wsi.

1. Za minimalne osiedle wiejskie należy uważać dwie sąsiadujące ze sobą zagrody. W szerszym ujęciu tego skupiska ludzkiego, **za osiedle wiejskie będziemy uważali ograniczony zespół zagród, zamieszkały przez ludność wiejską, wyposażony w urządzenia życia zbiorowego, powstały wzgl. uregulowany wg. pewnych przepisów prawno-technicznych.**

Ludność osiedli wiejskich ze względu na jej źródła utrzymania można podzielić na: 1) rolniczą, czyli utrzymującą się z rolnictwa, 2) nierolniczą, związaną z rolnictwem, czyli utrzymującą się ze świadczeń na rzecz ludności rolniczej danego osiedla lub najbliższej okolicy, 3) nierolniczą niezwiązaną z rolnictwem. W zależności od wzajemnego stosunku liczebnych tych grup można podzielić osiedla wiejskie na: 1) rolnicze (zwykłe, specjalne), 2) nierolnicze (urzędnicze, rzemieślnicze, przemysłowe, letniskowe itp).

2. W osiedlach rolniczych ogół ludności posiada wspólne grunty dla różnych celów, ludność rolnicza ma oprócz zagród indywidualne gospodarstwa wiejskie, a większość ludności nierolniczej ma warsztaty rolne jako pobożne źródło dochodu.

Za wieś można uważać obszar osiedli wraz z wyżej wymienionymi gruntami. Szczegółowa zaś definicja byłaby następująca:

Mianem wsi obejmujemy zbiorowisko ludzkie skupione w jej osiedlu i posiadające wspólne i indywidualne grunty poza swym osiedlem.

W myśl tej definicji granice wsi są zmienne, gdyż znajdują się pod wpływem dynamicznych dążeń jej ludności do posiadania gruntów.

Idealnym jest obszar wsi stanowiący jeden szmat ziemi o racjonalnej figurze jak kwadrat, prostokąt o odpowiednich wymiarach itp. Wszelki inny wymaga regulacji.

Z punktu widzenia racjonalności nie jest do pomyślenia regulacja samego tylko osiedla, gdyż uwzględniałaby jedynie część interesów gospodarczych wsi. Uwzględnienie stosunków, panujących na obszarze wsi, narzuca regulacji osiedla szereg warunków do spełnienia, szczególnie w zakresie ilości działek poszczególnego gospodarstwa i ich związków z zagrodą.

Sposób związania zagrody z resztą gospodarstwa stanowi o typie wsi.

II. W literaturze omawiającej typy dawnej i obecnej wsi pojęcie wsi jest przeważnie mieszane z pojęciem osiedla wiejskiego, z tego też powodu w podziale wsi na typy występują także typy osiedli wiejskich.

Na ogół wieś dzieliło na następujące typy:

1) osada jednodworcza, stanowiąca pojedynczą zagrodę. Z niej z biegiem czasu powstają: wielodworcza wydłużona i dworzyszcz (szereg zagród wokół placu lub stawu).

2) Wielodrożnica stanowi wieś zabudowaną zwarcie lub bezładnie wśród kilku dróg. Jej odmianę stanowi wieś grupowa, pochodząca z Niemiec (Haufendorf).

3) Okolnica stanowi wieś zabudowaną zwarcie w kształcie podkowy dokoła placu lub stawu, przeważnie wśród moczarów. Różni się od dworzyszcz pochodzeniem (dworzyszcz powstało z jednodworczej), — okolnica zaś powstała jako wiele zagród jednocześnie zabudowanych).

4) Owalnica stanowi wieś zabudowaną zwarcie w kształcie wrzeciona koło owalnego placu.

5) Widlica — stanowi wieś zabudowaną zwarcie w kształcie wideł, połączonych jedną lub kilku drogami poprzecznymi.

6) Ulicowa — stanowi wieś zabudowaną zwarcie obustronnie wzdłuż drogi lub potoku.

12) Samotnicza — składa się z zagród, rozmieszczonych pojedynczo wśród uprawnych działek.

Te dawne typy powstawały samorodnie lub z niewielkim jedynie udziałem planowania.



Okolnica



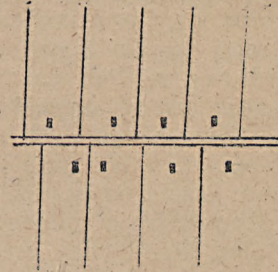
Ulicowa



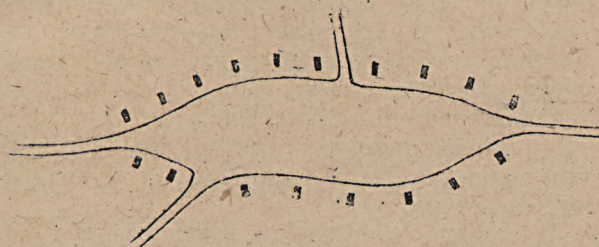
Łańcuchowa



Szeregowa



Rzędowa



Owalnica



Widlica



Wielodrożnica



Samotnicza

Pewną jej odmianę stanowi wieś przydrożna, przeważnie o długości $\frac{1}{2}$ — 2 km.

7) Łańcuchowa, podobna wsi ulicowej, poprzerywanej użytkami ornymi, łąkami lub pastwiskami.

8) Szeregowa, podobna wsi ulicowej wydłużonej w prostym kierunku, której ogrody i zabudowania są regularnie ograniczone.

9) Rzędowa, podobna wsi ulicowej prostej, lecz posiadająca znacznie większe odstępy między domostwami.

10) Szurowa — z parcelacji w XIX i początku XX w.

11) Przysiółek — składa się przeważnie z kilku zagród, położonych najczęściej przy skrzyżowaniu dróg.

Rys. 1 ilustruje szematycznie wymienione typy wsi. Na powstawanie podanych typów wsi wywierały swój wpływ głównie warunki etniczne, społeczno-gospodarcze, obronne i naturalne. Domy, zagrody i osiedla w każdej epoce historii nosiły jej znamię, aż do zjawienia się prądów reformatorskich, dostosowujących go do nowych wymagań.

Gdy człowiek z osadnictwa wodnego przeszedł do lądowego, dzięki jego wysiłkom zaczęły zjawiać się wśród lasów nowiny, a na nich pojedyncze zagrody, stanowiące osady jednodworcze. W takiej osadzie na pierwsze miejsce wysuwały się względy obronne, to też dobrze ją grodzono i zaopatrywano w liczne urządzenia obronne. Względy obronne z nara-

staniem nowych pokoleń powodują przeradzanie się osady jednodworczej w wielodworczą wydłużoną lub dworzyszczę.

Z biegiem czasu wieś wielodworcza przeobraża się w ulicową, dworzyszczę zaś w pewnych warunkach terenowych w okolnicę.

W okresie ustroju rodowego powstają jeszcze i inne typy wsi, mające wiele braków w organizacji osiedla i pól, a mianowicie: owalnica, widlica i wielodroźnica. We wszystkich tych typach wsi występuje szachownica pól na skutek ówczesnego systemu uprawy (stosowanie odlogów). We wsiach powstałych w późniejszym czasie na prawie ruskim przechowuje się wpływ ustroju rolnego najdłużej, bo do XIV wieku. Wśród nich występują najczęściej wsie: wielodroźnica i jednodworcza.

We wsiach powstałych na prawie polskim spotykamy już pewną regularność osiedla i pól, dzięki stosowaniu zasad lokacyjnych przy ich powstawaniu. Szczególnie zasada rocznego wyrębu wpływa na tę regularność. Wśród tych wsi najczęstsza jest wieś ulicowa lub grupowa.

Wsie powstałe na prawie niemieckim są jeszcze bardziej regularne. Tworząc sołectwa, wymierzone łany i rozdzielano je kolejno, przeważnie ulicowo. Jednak w Wielkopolsce i na Pomorzu zachowuje się owalnica (do XIX w.), dzięki temu że odpowiada najlepiej tamtejszym warunkom siewnym i ekonomicznym. Na Śląsku i w Małopolsce przeważa wieś łańcuchowa najbardziej ze wszystkich typów dostosowana do osadnictwa dolinowego.

Parcie Mazurów w kierunku wschodnim przynosi pokrycie Podlasia i Litwy licznymi przysiółkami różnych typów.

Lokacja wołoska, z początku o charakterze pasterskim, a później rolniczym tworzy głównie osady jednodworcze lub dworzyszczę. Trzy były jej gałęzie, a mianowicie: Karpacka (Łemkowszczyzna, Podhale, Beskid), północna (Podlesie, gdzie tworzy obce naogół temu terenowi wielodroźnice), zachodnia (wieś łańcuchowa na Lubelszczyźnie).

Wprowadzenie pańszczyzny zmienia radykalnie układ wsi, z niezależnej staje się ona podporządkowana dworowi. Znikają wsie na rzecz dworu, szczególnie w Wielkopolsce, na Pomorzu i Kujawach, powstają obszary bezwsiowe, w innych zaś dzielnicach we wsiach zapanował układ sprzężony z dworem, a nawet i z kościołem. W tym samym czasie przeprowadzony pomiar włókowy Królewsczyzn na Litwie zmienia również wieś w szeregówkę.

Prądy epoki wielkich reform wprowadzają pewną prawidłowość osiową w układzie wsi sprzężonej ze dworem. Powstają również niektóre urządzenia życia zbiorowego (młyn, kuźnia, karczma, nawet nieraz szpitalik).

W okresie niewoli kolonizacja niemiecka tworzy wsie rzędowe lub zespoły domów przy krótkiej i szerokiej uliczce, albo też wsie sprzężone typu „dwór — wieś — kościół”.

Również w okresie niewoli przeprowadzany pomiar józefiński tworzy w większości wypadków wsie ulicowe.

Parcelacje XIX i XX w. operują wsią rzędową, scalenie do wojny r. 1939 — wsią samotniczą.

Obronność osiedli wiejskich znajdowała swój wyraz w pierwszym rzędzie przy wyborze miejsca pod osiedle. Unikano pobliza wojennych szlaków, dążono do osłon terenowych (głębokie jary, lasy), wybierano obronną rzeźbę terenu (bagna, nadjezierza, nad rzekami). Zwiększono obronność osiedla sposobem zabudowy (dworzyszczę, okolnicę) i specjalnymi urządzeniami (wały, płoty, zasieki).

Całe wieńce osiedli wiejskich lokowały się w okolicach zamków i twierdz.

Zwartość osiedli zapewniała również korzyści obronne. Równie ważne w powstawaniu typów wsi były czynniki naturalne. Wśród nich dominują wpływy następujące: rzeźba terenu, gleba, pokrycie terenu, klimat i woda.

Rzeźba terenu miała bardzo duży wpływ gdyż można zauważyć prawie dokładnie pokrywanie się form osadnictwa z formacjami geologicznymi.

W terenie równinnym forma osiedla była podyktowana głównie warunkami wodnymi, glebowymi, komunikacją i pokryciem terenu, a rzeźba terenu miała stosunkowo wpływ niewielki. W obszarach tych przeważają wsie ulicowe i rzędowe.

Teren wyżynny i pagórkowaty wywierał znacznie większy wpływ na powstające osiedle, głównie na jego ulokowanie i kształt. Przeważnie w tym terenie lokowały się osiedla na istniejących płaszczynach, łagodnych stokach, w siodłach, na tarasach i dnach szerokich dolin (lecz powyżej miejsc podmokłych lub zalewnych). Unikano ostrych spadków, wyniosłości i wierzchołków. W dużym stopniu zwracano uwagę na nasłonecznienie i ochronę osiedla przed działaniem dotkliwych wiatrów.

Osiedla powstające w terenie górskim lokują się przeważnie w dolinach, na stokach i grzbietach. W dolinach występują w formie zwartej. Szczególnie południowe stoki są osiedlane, natomiast unikano ostrych spadów, wąskich dolin i wyniosłych grzbiętów. Teren wysokogórski nadaje się dla osadnictwa pasterskiego. O wyborze miejsca pod osiedla w tym terenie decydowały: położenie pastwiska, woda, klimat i komunikacja z osiedlami stałymi. Przeważnie tworzyły się osady jednodworcze.

W terenach o dobrych glebach powstały osiedla zwarte, na lichych glebach rozproszone.

W okolicach wybitnie rolniczych typ wsi był zależny od rodzaju gospodarki ornej. Szczególny wpływ na usytuowanie osiedla wywierał układ gruntów ornych, łąk i pastwisk. Przeważnie powstawało ono na granicy ornych pól i łąk, a jakość gleby dyktowała jego zwartość lub rozproszenie.

W okolicach lesistych powstawały osiedla samotne, lub przysiółki na wyrębach i nowinach. Na ogół lokowały się na glebach zdalnych do uprawy i w pobliżu rzek, łąk i pastwisk. Osiedla w terenach górzystych charakteryzował brak regularności pól i samego osiedla. Z początku były tworzone przez rolników, później także przez robotników leśnych. W tym ostatnim wypadku wygląd ich był nacechowany złe pojętym urbanizmem. W terenach górskich osadnictwo leśne posuwało się dolinami, operując typem wsi łańcuchowej.

Na stepach powstawały osiedla w jarach i wzdłuż rzek, tworząc przeważnie wielodrożnice. Na bagnach powstawały osiedla rozproszone, które jednakże z biegiem czasu na skutek braku suchego gruntu przeobraziły się w zwarte. W tym terenie osiedla lokowały się w miejscach wyniosłych, suchych i blisko uprawnych terenów, a więc przeważnie na łąkach, lub wydmach piaszczystych. Osiedla te są zależne w znacznym stopniu od komunikacji.

W krainie pojezierzy powstawały drobne osiedla na skutek pagórkowatości, lesistości i podmokłości terenu. Na ogół przy wyborze miejsca pod osiedle unikano wysokich brzegów rzek i podmokłego terenu.

Klimat ma szczególny wpływ w terenie górskim wywołując zabudowę nasłonecznionych stoków i nieprzekraczania górnej granicy zabudowy (linii wiecznych śniegów). Z innych okolic należy wymienić Mazowsze, gdzie znaczna część osiedli jest równoleżnikowa o zabudowie północnej krawędzi drogi. Na ogół można powiedzieć że formy osadnictwa pokrywają się z obszarami klimatycznymi.

Zbiorniki wód, rzeki, strumienie, woda gruntowa itd. decydowały dominująco o wyborze miejsca pod osiedla, jak również miały swój wpływ na formę osiedla. Powstające osiedla znamionowała tendencja do lokowania się w miejscach najniższych, ale powyżej bagien i terenów zalewnych. Rzeki i strumienie powodowały wydłużanie się osiedla. Morza i jeziora gromadziły nad sobą osiedla na miejscach suchych o wygodnym dostępie do wody, oraz dającym możność zbudowania przystani dla łodzi. Stawy powodowały skupienie wsi nad ich brzegami. Często tworzone zbiorniki wody, użytkowane wspólnie w środku osiedla, lub poza nim (Pomorze, Poznańskie) Większa głębokość wody gruntowej powodowała większą zwartość osiedla.

Kończąc omawianie wpływu różnych naturalnych czynników musimy wspomnieć o deformowaniu tych wpływów przez poblizkie wielkie miasta i ośrodki przemysłowych, szczególnie w wyglądzie wsi.

Rozpatrując obszarowo występowanie poszczególnych typów wsi, możemy stwierdzić przewagę występowania:

Owalnic w obszarze Wielkopolsko - Poznańskim.

Przysiółków w obszarze pojezierzy, Przydrożnej w obszarze mazowieckim, Łańcuchowej w obszarze małopolskim, Ulicowej w obszarze podlaskim, Samotniczej w obszarze wschodnio-karpacim.

Rzędowej w obszarze doliny Wisły, Noteci i Dolnej Warty,

Sznurowej w obszarze Centralnej i wschodniej części kraju.

III. Obecna doba głębokich przemian społecznych i ekonomicznych jest jednocześnie okresem wielkiego rozwoju nauki i techniki, co przeobraża nieomal wszystkie dziedziny życia indywidualnego i zbiorowego. Coraz więcej zrozumienia znajdują dążenia oparcia życia wsi o nowoczesne zasady, odpowiadające postępowi naszych czasów i gwarantujące właściwy rozwój wsi. Wspaniały rozwój wsi zachodnich, wyposażonych w nowoczesne urządzenia świadczy wymownie o słuszności tego dążenia.

Podstawowym warunkiem w tym dążeniu jest zwartość osiedla wsi, która, dzięki wysokiemu stanowi różnych dziedzin techniki, daje się przeprowadzić, nawet w bardzo niesprzyjających warunkach fizjograficznych.

Omówione typy wsi, nieodpowiadające warunkowi zwartości są skazane na zagładę, odpowiadające zaś temu ulegną przeobrażeniu w kierunku wyposażenia w urządzenia życia zbiorowego, zrationalizowania odległości działek użytkowych od zagrody itp.

Doświadczenia planowania wiejskiego naszej doby dały nowe typy wsi, a mianowicie: wieś zwartą, wieś zwartą z przysiółkami, wieś ulicową i okolicę nowoczesną.

Wieś zwartą charakteryzuje skupienie wszystkich zagród i ulokowanie działek gospodarstwa w dopuszczalnych odległościach od zagrody, oraz racjonalna szerokość, wielkość i skład siedliska.

Przyjmuje się szerokość siedliska 30 — 50 m. wielkość co najmniej $\frac{1}{2}$ ha, a w wypadkach projektowania gospodarstw mieszanych (ogrodniczo-rolniczych) $\frac{1}{5}$ — $\frac{1}{4}$ całości gospodarstw, zaś dopuszczalna odległość zagrody od najdalego punktu działki ornej $1\frac{1}{2}$ klm.

Przy powyższych założeniach, otrzymujemy obszar wsi około 400 ha co przy rodzinie rolniczej 5-cio osobowej daje:

Przy wielkości gospodarstwa	2	5	8	10	12	15 ha
Ogół ludności	800	350	200	150	120	100 ludzi

Ta wielkość wsi przy gospodarstwach od 2 do 5 ha daje podstawę do utworzenia szkoły 1 stopnia (15% ludności stanowią uczniowie w różnym wieku, czyli jest od 45 do 120 uczniów) przy innych zaś wielkościach gospodarstw wieś nie jest zdolna utrzymać szkoły

i winna występować w roli przysiółka lub osiedla głównego wsi zwartej z przysiółkami.

Powiększenie obszaru wsi zwartej do 500 ha jest możliwe przy stosowaniu odpowiedniego układu gospodarstw, zezwalających na przekroczenie górnej granicy dopuszczalnych odległości.

Wieś zwarta z przysiółkami może objąć obszar 1000 — 1500 ha co przy przeciętnej wielkości przysiółka 150 ha (od 100 do 250 ha) zezwala na utworzenie osiedla głównego i 1—6 osiedli przysiółkowych przy następujących założeniach odległościowych.

1 — 1½ klm. odległość zagrody od najdalejszego punktu działki ornej.

1½ — 2 klm. odległość osiedla przysiółkowego od osiedla głównego.

W przysiółku są realizowane w pierwszym rzędzie urządzenia gospodarcze a mianowicie: zlewnia mleka, wspólne studnie, wspólne maszyny rolnicze z remizą dla nich, transformator. Zlewnia mleka byłaby jednocześnie ajencją różnych spółdzielni.

W przysiółku może powstać przedszkole z ogródkiem do zabaw dzieci i gier dla młodzieży, oraz kąpielisko.

Przyjmując rodzinę rolniczą 5 osobową w przysiółkach różnych wielkości mielibyśmy ludności:

gospodarstwo ha	5	8	10	12	15	20
Wielkość przysiółka 100 ha	100	60	50	45	35	25
150	150	80	70	60	45	35
200	200	120	100	80	70	50
250	250	165	125	100	80	60
		duże przysiółki				
						małe przysiółki

Przyjmując ludność przysiółka powyżej 80 ludzi, jako zdolną do poniesienia ciężarów wymienionych urządzeń, rozgraniczyliśmy w tabeli przysiółki na: duże i małe.

Tworzenie małych przysiółków powinno być ograniczone do wyjątkowych wypadków, gdyż w takich przysiółkach odgrywałyby rolę tylko usługi sąsiedzkie, oraz wspólne studnie i maszyny, a innych urządzeń nie opłacałoby się wprowadzać.

Osiedle główne wsi zwartej z przysiółkami sytuuje się w centralnym położeniu obszaru. Jego urządzenia mają służyć dla ludności (przy 5 osobowej rodzinie na obszarze 120 ha).

Wielkość gospodarstwa	5	8	10	12	15	20 ha
Ogół ludności	1.250	775	625	500	425	325 ludzi

Urządzenia te mogą być następujące: szkoła I lub II stopnia, dom społeczny z poradnią zdrowia, spółdzielnia ze sklepem, zbiornica jaj i śmietany, remiza straży ogniowej, remiza dla wspólnych narzędzi i maszyn rolniczych, przedszkole, urządzenia sportowe.

Osiedle nowoczesnej ulicowej wsi składa się z osiedla głównego zamieszkałego głównie

przez nierolników położonego w centrum wsi i z zagród rolniczych, położonych na działkach ornych usytuowanych wzdłuż jednej lub kilku dróg, przy czym drogi są zabudowane przeważnie dwustronnie czwórkami zagród.

Minusem tego typu jest ograniczenie możliwości korzystania z urządzeń społecznych wsi w miarę zwiększania się odległości zagrody od osiedla głównego i wysokie koszty urządzenia ulic miejskich, plusem — usytuowania zagród na działkach ornych.

Osiedle nowoczesnej okolicy składa się z osiedla głównego, zamieszkałego głównie przez nierolników, położonego w centrum wsi, oraz zagród rolniczych usytuowanych przy drodze biegnącej w formie eliptycznej poprzez grunty wsi dokoła osiedla głównego i połączonych z nim dwoma krzyżującymi drogami. Droga okolna jest zabudowana przeważnie dwustronnie czwórkami zagród, podobnie jak we wsi ulicowej nowoczesnej.

Minusem tego typu jest zbyt wielka ilość dróg, plusem zaś usytuowanie zagród na działkach ornych. Porównując okolicę z ulicową należy stwierdzić w niej większe udostępnienie poszczególnym rolnikom osiedla głównego oraz większe korzyści gospodarcze.

Oba te typy obejmują taki sam obszar, co i wieś zwarta z przysiółkami, to też osiedla

główne mogą być w nich wyposażone w podobne urządzenia.

IV. Każde osiedle stanowi więź społeczną dla jego mieszkańców, mającą na celu zaspokojenie różnorodnych ich potrzeb. W zależności od wielkości osiedla, to zaspokojenie będzie miało miejsce albo w danym osiedlu, albo też w sąsiednich większych osiedlach.

Porządkując przestrzeń przestrzega się pewnej hierarchii potrzeb, a w zależności od niej każdej więzi społecznej przeznacza się pewne określone funkcje społeczne.

Porównując ustalenie funkcji osiedli wiejskich z miejskimi, widzimy w osiedlach wiejskich konieczność uwzględnienia wielu czynników zmiennych (np. struktura agrarna, stosunki socjalne, krajobraz itp) co nie ma miejsca w urbanistyce.

Ustalenie funkcji osiedli jest jednoznaczne z rozbiciem całości potrzeb ogółu ludności wiejskiej na szczeble realnego zaspokojenia tychże potrzeb. Istniało kilka koncepcji powiązania osiedli wiejskich. W przeprowadzonym przez zaborcę osadnictwie na naszych ziemiach górowała koncepcja, którą przedstawiliśmy w części pierwszej.

Prof. dr Piaścik na jednej z konferencji „Komisji współdziałającej z Ministerstwem Odbudowy w sprawie odbudowy wsi“ wysunął koncepcję trzystopniowej wsi społecznej, a mianowicie: za więź społeczną I stopnia traktuje przysiółek, II stopnia — gromadę, III stopnia mały region (gminę zbiorową). Obszary tych więzi proponuje następujące:

przysiółek — promień	1 klm.	obszar	3 klm. ²
gromada	3 "	"	30 "
mały region	7—10 "	"	150—300 "

Więź społeczna I stopnia ma być określana jej potencjałem gospodarczym, a nie ilością rodzin. Wymagania stawiane jej są następujące: wspólny kabel elektryczny, zlewnia mleka, wspólny zakup narzędzi i maszyn rolniczych, wspólne studnie itp. Widzimy, że wymagania zmierzają do podniesienia stanu kultury rolnej, co można uważać za cel główny. Więź społeczna II stopnia ma rozwiązać zagadnienie szkolne. Projektuje się szkołę II stopnia z 5 siłami nauczycielskimi. Promień zasięgu tej więzi równa się dopuszczalnej drodze ucznia do szkoły. Projektuje się również budynki użyteczności publicznej, jak świetlica itp.

Więź społeczna III stopnia ma za zadanie realizację zamierzeń uprzemysłowienia rolnictwa, oświaty zawodowej (szkoły rolnicze) i zagadnień kulturalnych (sala odczytowa, kina itp).

Koncepcja prof. Piaścika nie rozwiązuje sieci przedszkoli, stwarza duże trudności w utrzymaniu dopuszczalnych odległości przy projektowaniu gromad, utrzymuje zbyt wielką drogę ucznia do szkoły (np. w Rosji Sowieckiej przyjmuje się 2 klm.), nie liczy się z istniejącymi osiedlami. Dużym plusem tej koncepcji jest życiowa hierarchia potrzeb i ich realizacja.

Kooperatywa techników Planowania wysuwa podobną koncepcję, jednak uwzględniającą przedszkola i różniącą się głównie od koncepcji prof. Piaścika obszarami poszczególnych więzi społecznych.

Tę koncepcję przedstawiono w tabeli sporządzonej przez wyżej wymienioną kooperatywę¹⁾

¹⁾ Urządzenia społeczne niższych stopni nie są wyszczególnione w opisie stopni wyższych. Cyfry przybliżone, orientacyjne, odchylenia do 100%. Kolejność realizacji nie jest przesądzona.

Rodzaj osiedla i inwestycje społeczne w ośrodku	Elementów składowych	Ilość mieszkańców	Obszar obsługiwany	Promień obsługi
1. Przysiółek	zagród 14	80	1,4 km ²	0,15 km.
Sołectwo bez rady gromadzkiej. izba przy sołectwie dziedziniec kapielisko remiza na wspólne narzędzia i maszyny rolnicze spichrze, stodoły, stajnie wodociągi, wieża ciśnienia transformator.	— służąca za pokój zebrania mieszkańcom przysiółka — ogródek do zabaw dzieci, gry dla młodzieży, — gdy nie ma łazienek, przybudowane do dziedzińca lub remizy. — w wypadku posuniętego uspołecznienia pracy.			
2) Osiedle wiejskie	6 przysiółków	600	10 klm ²	1.8 klm.
obszar gromady pełna szkoła powszechna dom społeczny plac przed domem społ. akcent plastyczny przychodnia zdrowia spółdzielnia magazyn ogólny zbiornica jaj, odciągalnia śmieszny remiza straży ogniowej drobne wytwórnie, urządzenia sportowe	— ośrodek przy największym przysiółku. — z placem zabaw i mieszkaniami nauczycieli. — salka zebrania, czytelnia, gospoda, pokoje związkowe, ogród spacerowy. — zebrania pod gołym niebem, postój pojazdów. — figura, pomnik. — apteczka wiejska może być z domem społecznym. — sklep, biuro spółdzielni i wytwórni, magazyn sklepowy, może być pod jednym dachem z domem społecznym. — nawozy sztuczne, materiały budowlane dla całej wsi. — przy magazynie j. w. — o zasięgu lokalnym poza obrębem ośrodka. — boisko, basen wzgl. przystań poza ośrodkiem.			

3) Okrąg	6 — 7 osiedli wiejskich	5.000	70 klm ²	4.6 klm.
Obszar gminy zbiorowej	— ośrodkiem jest większa wieś lub małe miasteczko (osada) o ludności 1.500 mieszkańców.			
duża sala zebrań (większy dom społ.)	— duża sala zebrań, reszta j. w.			
urząd gminny	— władze państwowe i samorządowe.			
pocztą i telegraf	— mogą być włączone w program innego budynku.			
kasa pożyczkowa	— może „ „ „ „ „ „			
zielen publiczna	— skwer, aleja spacerowa.			
kościół	— parafia.			
zajazd z gospodą	— ewentualnie połączony z domem społecznym.			
ośrodek zdrowia	— na gminę 2 lekarzy, ambulatorium, 5 łóżek.			
mleczarnia i składnica jaj	— 2 na gminę.			
młyn				
piekarnia mechaniczna	— przy piekarni pod jednym dachem.			
łaźnia				
zsył zboża				
targowisko	— jeśli ośrodkiem jest małe miasteczko.			
4) Mały region	25 okręgów	160 tys.	1.750 km ²	24 klm.
obszar powiatu	— ośrodkiem miasto ca. 20 tys. m-ców prócz tego dwa miasta po 5 tys. m-ców.			

Sekcja Regulacji Wsi Koła Inżynierów Geodetów i Studium Zagadnień wiejskich w obozie oficerskim Oflag IIC w Woldenbergu wysuwała następujący podział osiedli:

5) Region	14 małych regionów	2.250 tys.	20 tys. klm ²	90 klm.
a) Przysiółek-mała wieś.	Skupiska ludzkie do 30 gospodarstw winny mieć na pierwszym planie względy gospodarcze i wychowanie dzieci, ponad 30 gospodarstw — również szkołę jednoklasową. Przewidywano zlewnię mleka, jako jednoczesną ajencję różnych spółdzielni, przedszkole (w większych przedszkole połączone ze szkołą oraz ogródek, kąpielisko dla dzieci przy przedszkolu). Zwracano uwagę na plac wiejski i akcent plastyczny.			
b) Osiedle wsi szczególnego znaczenia, mniejszych od 1.000 — 1.500 ha.	Zwrócono uwagę na dominantę wsi (np. cegielnia) przy małych urządzeniach j. w. w wypadku większych — jak w osiedlach głównych różnych typów wsi.			
c) Osiedla główne wsi zwartej z przysiółkami- itp.	Główny cel — szkoła II stopnia i spółdzielczość:			
d) Osiedla gminne.	Przewidywano: dom społeczny, sklepy i magazyny spółdzielcze, szkołę, remizę straży ogniowej i zbiornik wody, urządzenia sportowe, akcenty plastyczne, plac wiejski, kąpielisko dla starszych, przedszkole, śmietanczarnię. Główny cel: siedziba władz, szkoły rolniczej, przemysłu wiejskiego, oraz instytucji kulturalno-oświatowych. Przewidywano urządzenia jak w osiedlach głównych, tylko większych rozmiarów, ponadto urząd gminy, posterunek milicji, pocztę i telegraf, kasę pożyczkową, mleczarnię mechaniczną, piekarnię, młyn, spichrz gminny, kino, szkołę rolniczą, kościół, ośrodek zdrowia z lekarzem i akuszerką. (D. c. n.)			

OD REDAKCJI

W numerze listopadowym roku zeszłego Redakcja zwróciła się z apelem do Oddziałów Wojewódzkich Związku Mierniczych R. P. o nadsyłanie list i wykazów kolegów poległych lub zmarłych w okresie 1939 — 1945. Apel ten powtarzamy kierując go również do wszystkich naszych czytelników i prenumeratorów. Lista obejmować winna: Imię i Nazwisko, datę urodzenia, stanowisko w zawodzie i okoliczności zgonu. Zebrane materiały prosimy

przesłać pod adresem Warszawa, Nowy Świat 2 Zarząd Główny Z. M. R. P.

Redakcja Przeglądu Geodezyjnego zawiadamia iż lokal Redakcji i Administracji czasopisma mieści się obecnie w Warszawie, przy ul. Mickiewicza 18 m. 13 gdzie prosimy kierować wszelką korespondencję. Zwracamy się również do naszych czytelników i prenumeratorów z prośbą o przesyłanie prenumerat na konto czekowe P. K. O. Warszawa Nr: I—130 „Przegląd Geodezyjny”. Przesyłanie bowiem prenumerat przekazami pocztowymi obciąża administrację czasopisma kosztami „porta” pocztowego.

Wiadomości bieżące

WIADOMOŚCI Z GŁÓWNEGO URZĘDU POMIARÓW KRAJU

Ukazał się Nr: 1—2 Dziennika Urzędowego Głównego Urzędu Pomiarów Kraju przy Prezydium Rady Ministrów.

Na treść Dziennika składają się dekrety i rozporządzenia o pomiarach kraju i organizacji miernictwa wydane przez władze państwowe w roku 1945 oraz pisma okólny Głównego Urzędu Pomiarów Kraju regulujące tok urzędowania organów podległych, omawiające organizację pomiarów osiedli, dotyczące rejestracji sił mierniczych i personelu pomocniczego i t. p.

Cena Nr: 1—2 Dziennika Urzędowego wynosi zł 20.

Dnia 17 stycznia 1946 r. Prezes Głównego Urzędu Pomiarów Kraju podpisał zarządzenie o obowiązku zaopatrzenia w legitymacje zawodowe: mierniczych przysięgłych i praktykantów na mierniczych przysięgłych. Legitymacja zaopatrzona w fotografię zawierać będzie personalia właściciela, wyciągi z ustaw i rozporządzeń dotyczących wykonywania zawodu mierniczego oraz dane ewidencyjne G.U.P.K. W czasie wykonywania czynności zawodowych uprawnieni winni stale posiadać legitymacje i okazywać je na żądanie władz.

Termin zaopatrzenia się w legitymacje zawodowe określony został na 1 marca 1946 r.

Legitymacje dla mierniczych przysięgłych wydawać będzie G. U. P. K. przez Wydziały Pomiarów Urzędów Wojewódzkich.

Legitymacje dla praktykantów na mierniczych przysięgłych będą wydawane przez Wydziały Pomiarów za pośrednictwem mierniczego przysięgłego.

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych łącznie z Głównym Urzędem Pomiarów Kraju uruchamia w roku bieżącym w Krakowie, Łodzi i Lublinie dokształcające kursy miernicze dla pracowników technicznych urzędów ziemskich, zatrudnionych przy pracach nad przebudową ustroju rolnego, a nie posiadających dostatecznego przygotowania fachowego.

Program kursów obejmuje naukę przedmiotów zawodowych z wyeliminowaniem przedmiotów ogólnokształcących.

Czas trwania nauki na kursie, wynoszący ogółem 11 miesięcy, podzielony jest na 3 okresy zimowe: w I roku — 3 miesiące, w II roku — 4 miesiące, w III roku — 4 miesiące. Ilość słuchaczy na poszczególnym kursie ograniczona do 40. Nauka bezpłatna. Rozpoczęcie kursu przewiduje się na 4 lutego 1946 r.

Warunki przyjęcia na kurs:

- 1) Świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego, zawodowego lub inne świadectwo uznane przez władze szkolne za równorzędne (np. 6 kl. gimnazjum dawnego typu);
- 2) Dla nieposiadających żadnych świadectw szkolnych — egzamin wstępny ogólny z języka polskiego, matematyki i fizyki w zakresie programu gimnazjum (lub 6 klas gimn. dawnego typu);
- 3) Zezwolenie właściwego Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego z zaświadczeniem o dotychczasowej praktyce.

Podania o przyjęcie na kurs należy składać do Prezesa Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w terminie do dnia 20 stycznia r. b.

Uczestnicy kursów otrzymają zakwaterowanie i żywienie na miejscu.

W razie wolnych miejsc na kursie będą mogli być przyjęci kandydaci z wolnego zawodu. Zainteresowani winni składać podania bezpośrednio do Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Krakowie, Łodzi lub Lublinie, do dnia 30 stycznia r. b. O ewentualnym przyjęciu na kurs kandydat zostanie powiadomiony przez Wojewódzki Urząd Ziemski.

Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZWIĄZKU MIERNICZYCH R. P.

Na łamach naszego czasopisma podawaliśmy dotychczas fragmentaryczne komunikaty, ze świadomością, że nie dawały one, ani Zarządom Oddziałów, ani poszczególnym Kolegom, obrazu z całokształtu działalności Zarządu Głównego.

Obecnie, po paro-miesięcznej działalności i odbytych już trzech posiedzeniach Zarządu Głównego, nawiązawszy stałą łączność z terenem, jesteśmy w możności podać Kolegom ważniejsze zagadnienia organizacyjne i przebieg ich realizacji w pierwszym okresie naszej pracy.

Bezpośrednio po Zjeździe Delegatów przystąpiliśmy do wykonania programu, którego główne zarysy wynikały ze statutu i uchwał Zjazdu, a mianowicie:

- a) Ukonstytuowanie się Zarządu Głównego.
- b) Nawiązanie kontaktu z Komitetami Organizacyjnymi Wojewódzkimi, celem spowodowania wyborów Władz Zarządów Oddziałów.
- c) Zatwierdzenie statutu.
- d) Sprawy organizacyjne, związane z przyjmowaniem członków.
- e) Ustalenie sposobów realizacji wniosków, postulatów i dezyderatów, uchwalonych przez Zjazd Delegatów.
- f) Sprawy aktualne.

Na pierwszym posiedzeniu Zarządu Głównego dnia 8 i 9 października 1945 r. dokonano ukonstytuowania się Zarządu Głównego, o czym zawiadomiliśmy Komitety Organizacyjne, a komunikat umieściliśmy w „Przeglądzie Geodezyjnym”.

Na tym posiedzeniu zapadła uchwała, że posiedzenia Zarządu Głównego będą odbywać się raz na miesiąc, data będzie każdorazowo ustalona.

Zgodnie z powyższą uchwałą następne posiedzenia Zarządu Głównego odbyły się: 12 i 13 listopada, 17 i 18 grudnia 1945 r. i ostatnie wyznaczone jest na 28 i 29 stycznia b. r.

Do chwili obecnej otrzymaliśmy wiadomości o zorganizowaniu i ukonstytuowaniu się Władz Zarządów następujących Oddziałów Wojewódzkich naszego Związku:

Białystok, Łódź, Lublin, Kielce, Katowice, Poznań, Warszawa, Olsztyn i Wrocław.

Z inicjatywy Zarządu Głównego Oddziały Województwa Warszawskiego i m. st. Warszawy połączono w jeden Oddział Warszawski.

Zgodnie ze statutem, Prezesi Zarządów Oddziałów są członkami Zarządu Głównego. Pomimo każdorazowego zawiadamiania przez Sekretariat Zarządu Głównego o terminie posiedzenia udział Kolegów Prezesów Oddziałów, jak dotychczas, jest niewielki. Ten fakt należy wytłumaczyć trudnościami komunikacyjnymi i brakiem środków pieniężnych w Oddziałach.

Jednak udział Kolegów Prezesów Oddziałów w posiedzeniach Zarządu Głównego jest bardzo pożądany, gdyż zacieśniłby współpracę Zarządu Głównego z Zarządami Oddziałów, rozwiązałby sprawę informowania Kolegów o działalności Zarządu Głównego, a przede wszystkim wpłynęłaby na odpowiednie naświetlenie spraw, dotyczących wyłącznie danego Oddziału, co nie zawsze jest możliwe, przy pomocy środków korespondencyjnych.

Najpilniejszą była sprawa zatwierdzenia statutu. Projekt statutu przedstawiony Delegatom na Zjeździe, jednocześnie został złożony przez Główny Komitet Organizacyjny do zatwierdzenia Zarządowi Miejskiemu w Warszawie. Zjazd Delegatów uchwalił poprawki do statutu, a następnie Zarząd Główny złożył Zarządowi Miejskiemu w Warszawie poprawki do poprzedniego zatwierdzonego statutu.

Statut zatwierdzony z poprawkami otrzymaliśmy 6 grudnia 1945 r. i po wydrukowaniu odpisów na

powielaczu dnia 3 stycznia b. r. wysłaliśmy Oddziałom.

W międzyczasie, nie mogąc jeszcze wysłać ostatecznego tekstu statutu, aby nie zatrzymywać akcji organizowania Oddziałów wysłaliśmy wyciągi ze statutu, odnoszące się do składu Władz Oddziałów.

Z kolei zaszła potrzeba opracowania i wydrukowania deklaracji członkowskiej, oraz ustalenia osób upoważnionych do podpisywania deklaracji, jako członków wprowadzających.

Z braku środków pieniężnych na wydrukowanie deklaracji wysłaliśmy do Oddziałów wzory deklaracji oraz pouczenie w sprawie ich wypełniania.

Obecnie deklaracje wydrukowaliśmy. Zostały one wysłane Oddziałom jako pierwsza partia w ilości po 100 szt. drugi nakład jest w druku.

W numerach 5 i 6 „Przeglądu Geodezyjnego” podaliśmy w dziale „Wiadomości Bieżące” którzy z Kolegów mogą podpisywać deklaracje kandydatom na członków Związku.

Informacja ta była konieczna, w okresie pierwszym istnienia nowej organizacji, jaką jest nasz Związek, tak aby Zarządy Oddziałów mogły przyjmować deklaracje, wypełnione zgodnie z przepisami statutu.

Do podpisywania deklaracji w okresie przejściowym, organizacyjnym, zostali upoważnieni: Delegaci na Zjazd w Warszawie, Członkowie Komitetów Organizacyjnych i Członkowie Władz Zarządów Oddziałów.

Dużą przeszkodą w działalności Związku jest brak lokalu. Starania Zarządu Głównego w tym względzie są stale prowadzone. Przy obecnej sytuacji mieszkaniowej w Warszawie jest to sprawa bardzo trudna. Przy okazji wizyty Przydzium Zarządu Głównego u Prezesa Głównego, Urzędu Pomiarów Kraju Prof. Piotrowskiego, prosiliśmy o przyjęcie nam z pomocą w sprawie uzyskania lokalu. Prof. Piotrowski odniósł się jaknajżyczliwiej do naszej prośby, obiecując rozpatrzyć możliwości przydziału lokalu na siedzibę Związku z chwilą ukończenia remontu Gmachu Gł. Urzędu Pomiarów Kraju.

Nie posiadamy jeszcze budżetu ustalonego. Obecnie najpoważniejsze wydatki — to koszty sekretariatu. Przy drożyznie materiałów piśmiennych i druku, oraz przy zwiększonym zapotrzebowaniu, związanym z początkowym okresem organizacyjnym Związku, nadsyłane kwoty od Oddziałów za wpisowe i składki miesięczne dają nam w tej chwili możliwość pokrywania najniezbędniejszych wydatków. Dla pełnego uruchomienia działalności Zarządu Głównego czynimy starania o subsydia na cele oświatowe i organizacyjne Związku.

Dla usprawnienia kontaktu ścisłego pomiędzy Zarząd Głównym, a Zarządami Oddziałów dążymy do możliwie szybkiego odpowiadania na wszelką korespondencję, nawet w wypadku, gdy odpowiedź ta ogranicza się jedynie do potwierdzenia odbioru listu.

Czekamy również na szybkie odpowiedzi na nasze pisma do Zarządów Oddziałów, na informacje dotyczące zamiarów, planów i opinii Zarządów Oddziałów, dla wspólnego opracowania spraw Związkowych.

ODDZIAŁY WOJEWÓDZKIE

Zarząd Główny podaje Kolegom do wiadomości składy osobowe Władz Oddziałów i adresy siedzib.

Białystok, ul. Słonimska 35/2.

Zarząd Oddziału, Koledzy: Prezes — E. Dembek; Wiceprezes — S. Skupiński; Sekretarz — H. Maciejewski; Skarbnik — J. Popławski; Członek Zarządu — B. Borecki; Zastępcy — S. Smolski, S. Siemicki.

Komisja Rewizyjna, Koledzy: członkowie — H. Zasztowt, A. Kodroń, S. Bujnicki; Zastępcy — T. Walter, K. Karalus.

Sąd Koleżeński, Koledzy: S. Skupiński, M. Cichoszowa, J. Kownacki, R. Kruszkowski, J. Wolter, S. Sztromajer.

Katowice, gmach wojewódzki, Wydział Pomiarów.

Zarząd Oddziału, Koledzy Prezes — H. Leśniok, Członkowie Zarządu — W. Czyż, S. Grzyb, M. Rydzierz, P. Kucytowski; Zastępcy — E. Kozarski, B. Żak.

Komisja Rewizyjna, Koledzy: C. Głowiński, T. Knop, R. Mąka, J. Ożarówski, F. Welczowski.

Sąd Koleżeński, Koledzy: L. Berbecki, J. Kwieciński, B. Łukasiewicz, M. Mysiek, Z. Płocienniczak, K. Szyprowski.

Kielce, ul. Wesola 5.

Zarząd Oddziału, Koledzy: Prezes — S. Sulimierski; Wiceprezes — J. Wojciechowski; Sekretarz — H. Bernauer; Skarbnik — S. Śledzikowski; Członek Zarządu — T. Wojan.

Komisja Rewizyjna, Koledzy: J. Sławiński, S. Ząbek, J. Grochulski, W. Gapanowicz, S. Frackiewicz.

Sąd Koleżeński, Koledzy: J. Bokun, C. Nowakowski, C. Nowicki, F. Banaśkiewicz, J. Wysokiński, A. Pomorski.

Lublin, ul. Czechowska 9 m. 5.

Zarząd Oddziału, Koledzy: Prezes — S. Zachara; Wiceprezesi — K. Zaleski, T. Sadownik; Sekretarz — K. Sobiecki; Skarbnik — A. Kamiński; Członkowie Zarządu — M. Jankiewicz, J. Królikowski.

Komisja Rewizyjna, Koledzy: Przewodniczący — S. Niewęgłowski; Członkowie — W. Malewski, M. Małek; Zastępcy — B. Soczewiński, B. Kocuk.

Sąd Koleżeński, Koledzy: Gawron, J. Nowicki, Szczesnowicz, Błoński, Malewski.

Łódź, ul. Piotrkowska 162/2.

Zarząd Oddziału, Koledzy: Prezes — K. Ekiert; Wiceprezes — M. Górski; Sekretarz — H. Krzywański; Skarbnik — Z. Bykowski; Członkowie Zarządu — R. Latawiec, W. Grabowski; Zastępca — E. Sperzyński.

Komisja Rewizyjna, Koledzy: Członkowie — A. Chudziński, M. Kotyński, Z. Zarzycki; Zastępcy — W. Rutkowski, Z. Potocki.

Sąd Koleżeński, Koledzy: W. Grabowski, E. Berzowski, M. Kotyński, A. Chudziński.

Olsztyn, Wydział Pomiarów. Urząd Pełnomocnika Rządu R. P.

Zarząd Oddziału, Koledzy: Prezes — A. Zarębski; Wiceprezes — J. Górski; Sekretarz — Z. Liśkiewicz; Skarbnik — K. Bartoszyński.

Komisja Rewizyjna, Koledzy: K. Telszewski, J. Usakiewicz.

Poznań, Wały Jana III Nr. 4.

Zarząd Oddziału, Koledzy: Prezes — F. Korus; Wiceprezes — T. Michalski; Sekretarz — F. Ryżek; Skarbnik — M. Kuźnicki; Członek Zarządu — W. Kołodziejczyk; Zastępcy — S. Knapik, L. Nowak.

Komisja Rewizyjna, Koledzy: S. Subczyński, I. Kaczmarek, K. Grabski; Zastępcy — S. Święcicki, S. Cieśla.

Sąd Koleżeński, Koledzy: S. Subczyński, S. Urbanik, J. Marlewski, M. Klauziński, J. Kozak, K. Przybylski.

Warszawa, ul. Nowy Świat 2.

Zarząd Oddziału, Koledzy: Prezes — M. Malesiński; Wiceprezes — S. Kluźniak; Sekretarz — L. Zimmer; Skarbnik — Z. Kowalewski; Członek Zarządu — J. Stefański; Zastępcy — K. Wysocki, W. Szamborski.

Wybory do Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego odbędą się dn. 25 stycznia b. r.

Prosimy miejscowe komitety organizacyjne o nadesłanie nam składów osobowych władz oddziałów wojewódzkich, w terminie do dn. 1 marca 1946 r.

„Związek Mierniczych R. P. Oddział Warszawski w Łodzi podaje do wiadomości, że w dn. 1 i 2 marca 1946 r. odbędzie się Doroczne Walne Zgromadzenie Członków Oddziału Wojewódzkiego w Łodzi przy ulicy Moniuszki Nr 7—9 o godzinie 13.00 z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie. 2) Referaty. 3) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 4) Wybory nowego Zarządu i Delegatów. 5) Wolne wnioski.

Za Zarząd **F. Ekiert**

Inż Zbigniew Czerski

Warszawa, ul. Widok Nr. 26 (róg Marszałkowskiej)

Sprzęt geodezyjny

Teodolity

Niwelatory

Taśmy

Łaty

Węgielnice

Planimetry

Cyrkle i t. p.

Sprzedaż — kupno — komis

N A P R A W Y

P R Z E R Ó B K I

**Wydział Pomiarów Województwa Lubelskiego
zaangażuje od zaraz.**

Inżynierów, mierniczych, kreślarzy.
Kierownicy Referatów Powiatowych
otrzymują prócz poborów stałe zry-
czałtowane diety miesięczne. Zgłosze-
nia należy kierować pod adresem:
Wydział Pomiarów Urzędu Woj.
Lubelskiego ulica Spokojna 4

Naczelnik Wydziału Pomiarów

Inż. Józef Gawron

GEODEZJA – OPTYKA – Mech. PRECYZYJNA

Z. MATYSZKIEWICZ

W A R S Z A W A

Zakłady Optyczne i Mechaniczne – Targowa 44

Sklep – Wileńska 19

S p r z e d a ż – N a p r a w a

Polskie Zakłady Optyczne S. A.

Pod Zarządem Państwowym

ul. GROCHOWSKA 316/318

SKLEPY: Warszawa-Praga, Targowa 36. Łódź, Piotrowska 85. Gdynia, Śto-Jańska 67.

Mikroskopy

Teodolity

Lornetki polowe

Niwelatory

Lupy, szkła okularowe

Aparaty fotograficzne

Lunety, celowniki optyczne i wszelki sprzęt optyczno-precyzyjny.

Praca dla mierniczych

Wydział Pomiarów Urzędu Pełnomocnika Rządu R. P. na Okręg Mazurski w Olsztynie przyjmie niezwłocznie do Wydziału i Referatów Pomiarów inżynierów mierniczych, mierniczych przysięgłych, mierniczych, zdolnych techników pomiarowych, kreślarzy.

Pożądana znajomość katastru ziem zachodnich

Wynagrodzenie wyższe o 50% niż w województwach ziem starych.

Możliwość otrzymania mieszkania, umeblowania.

Zgłoszenia: Wydział Pomiarów, Olsztyn-Ratusz, pokój Nr. 16a

Naczelnik Wydziału Pomiarów
inż. A. Zarębski

Prenumerata roczna 96 zł, ½ roczna 54 zł.

Wydawca „Związek Mierniczych Rzeczypospolitej Polskiej”

Redaktorzy: inż. Lipiński Bronisław i inż. Tymowski St. Janusz

Redakcja i Administracja: Warszawa, Mickiewicza 18 m. 15. Konto czekowe PKO „Przegląd Geodezyjny Nr 150”

Drukarnia Nr 2 „Czytelnik”, Marszałkowska 3/5

B-03697

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Redaguje Kolegium Redakcyjne